

Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych
przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji
Aleje Jerozolimskie 136, 02-305 Warszawa

sygn. akt. 18/18/PA

Wyrok Sądu Polubownego

wydany w dniu 1 października 2018 r. w Katowicach

Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji
w składzie – Katarzyna Grzybczyk – arbiter, po rozpoznaniu sprawy

z powództwa: MAXIMO 1 reprezentowanego
przez adw. Klaudię Błach – Morysińską i rzecz. pat. Macieja Bugalskiego, Kancelaria
Adwokacka Adwokat Klaudia Błach – Morysińska, ul. Senatorska 32/20, 00-950 Warszawa

przeciwko: MORELE.NET Sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie, reprezentowaną przez rzecz. pat.
Aleksandrę Nowak – Grucę, LOGOPROTECT Kancelaria Rzeczników Patentowych s.c., ul.
Kwartowa 13/14, 31-419 Kraków

o ustalenie naruszenia praw Powoda w wyniku zawarcia umowy o utrzymywanie nazwy
domeny <pupilo.pl>

działając na podstawie zapisu na Sąd Polubowny ds. Domen Internetowych przy Polskiej Izbie
Informatyki i Telekomunikacji, podpisanego przez Powoda w dniach 16 kwietnia 2018 r. i
Pozwanego w dniu 21 maja 2018 r.

orzeka:

1. Działanie Pozwanego polegające na zawarciu umowy o utrzymywanie nazwy domeny internetowej <pupilo.pl> jest czynem nieuczciwej konkurencji opisanym w art. 3 ust. 1 i art. 10 ust. 1 ustawy z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

2. Zasądza od Pozwanego na rzecz Powoda kwotę 6 273,00 zł (słownie: sześć tysięcy dwieście siedemdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Uzasadnienie:

Stan sprawy ustalony na podstawie pism procesowych

W dniu 19 czerwca 2018 r. do Sądu Polubownego ds. Domen Internetowych wpłynął pozew Powoda: MAXIMO reprezentowanego przez adw. Klaudię Błach – Morysińską i rzecz. pat. Macieja Bugalskiego, Kancelaria Adwokacka Adwokat Klaudia Błach – Morysińska, ul. Senatorska 32/20, 00-950 Warszawa, przeciwko: MORELE.NET Sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie, reprezentowaną przez rzecz.pat. Aleksandrę Nowak – Grucę, LOGOPROTECT Kancelaria Rzeczników Patentowych s.c., ul. Kwartowa 13/14, 31-419 Kraków

W pozwie tym Powód żąda stwierdzenia, że Pozwany w wyniku zawarcia umowy o utrzymanie nazwy domeny internetowej <pupilo.pl> naruszył prawa Powoda i zasady uczciwej konkurencji.

I. Stanowisko Powoda

MAXIMO prowadzi działalność gospodarczą od 2007 r. Dnia 9 grudnia 2014 r. zarejestrował domenę PUPILLO.PL, pod którą prowadzi od lutego 2015 r. internetowy sklep z karmą i artykułami dla zwierząt, w szczególności dla gryzoni.

Powód zwraca szczególną uwagę na wysoką jakość swoich usług i produktów, a także na dostępność magazynową każdej pozycji z oferowanego asortymentu. Dzięki temu, w ciągu trzyletniej działalności zdobył grono stałych klientów, których liczba wciąż rośnie.

Powód wskazuje, że spółka Morele.net sp. z o. o. została zarejestrowana w KRS w dniu 5 lipca 2011 r. Działalność spółki obejmuje m.in. internetową sprzedaż detaliczną kwiatów, roślin, nasion, nawozów, żywych zwierząt domowych, karmy dla zwierząt.

W kwietniu 2016 r. Pozwany zarejestrował domenę pupilo.pl i od 2017 r. (prawdopodobnie) rozpoczął działalność sklepu internetowego pod nazwą PUPILO.PL. Powód

dowiedział się o istnieniu wskazanego sklepu z reklamacji od klientów, którzy pomylili oba sklepy. Niezwłocznie podjął działania dążące do polubownego zakończenia sprawy, które nie przyniosły jednak oczekiwanego rezultatu.

Wskazując w pozwie podstawę prawną roszczeń Powód podniósł, że działania Pozwanego polegające na oznaczaniu i świadczeniu usług sprzedaży karmy i artykułów dla zwierząt pod nazwą PUPILO.PL, która jest bardzo podobna do nazwy używanej przez powoda stanowią:

1. działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, zagrażające interesowi Powoda i konsumentów,

2. czyn nieuczciwej konkurencji, polegający na oznaczaniu towarów/usług w sposób wprowadzający w błąd co do pochodzenia.

W uzasadnieniu powyższych żądań Powód wskazuje, że jako pierwszy zaczął używać nazwy PUPILLO.PL w obrocie i nazwą tą posługuje się nieprzerwanie do dziś. Zatem przysługuje mu pierwszeństwo użycia oznaczenia.

Powód wywodzi w związku z powyższym, że późniejsze rozpoczęcie działalności przez Pozwanego pod nazwą PUPILO.PL w tym samym segmencie towarów, może wywoływać wrażenie tożsamości z działalnością Powoda, jest zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami, godzi w jego interesy, żeruje na wysiłkach i pracy tego ostatniego. Jako takie jest czynem nieuczciwej konkurencji.

Kolejnym zarzutem podniesionym przez Powoda jest próba wdarcia się w jego klientelę i zajęcie jego miejsca na rynku przez Pozwanego, w niedopuszczalny i nieuczciwy sposób, poprzez wykorzystywanie oznaczenia wprowadzającego konsumentów w błąd. Zdaniem Powoda oznaczenie PUPILO jest łudząco podobne do oznaczenia PUPILLO, zarówno w warstwie wizualnej, fonetycznej, jak i konceptualnej. Ponadto występuje tu identyczność usług oferowanych przez Powoda i Pozwanego.

Powód argumentuje, że zarówno jego towary, jak i towary Pozwanego, przeznaczone są dla szerokiej gamy odbiorców, będących przeciętnymi konsumentami. Nie będąc odbiorcami wyspecjalizowanymi charakteryzują się oni niższym poziomem uwagi, co oznacza, że przy identyczności usług i dużym podobieństwie oznaczeń, ryzyko wprowadzenia w błąd rośnie.

Podsumowując, zdaniem Powoda działania Pozwanego zagrażają i naruszają jego interes, ponieważ mogą spowodować pogorszenie zbytu produktów. Działania te zagrażają także interesom konsumentów, którzy w sposób świadomy są wprowadzani w błąd przez Pozwanego.

II. Stanowisko Pozwanego

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 lipca 2018 r. pełnomocnik Pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości, dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów, wstrzymanie rozstrzygnięcia co do meritum do czasu wydania przez Urząd Patentowy RP decyzji w przedmiocie rejestracji znaku towarowego pupilo.pl oraz zasądzenie uzasadnionych kosztów zastępstwa i pomocy prawnej.

W uzasadnieniu Pozwany w pierwszej kolejności kwestionuje twierdzenia Powoda, dotyczące jego działalności (nakłady, rozpoznawalność, klientela), której przeciwstawia swoją. Opisuje swoje sukcesy, strategię oraz podejście do własności intelektualnej. Potwierdza zarejestrowanie spornej domeny 12 kwietnia 2016 r. i rozpoczęcie działalności w obszarze internetowej sprzedaży karmy, zabawek i akcesoriów dla zwierząt. Wskazuje także, że cztery miesiące później, zgłosił do Urzędu Patentowego RO słowny znak towarowy pupilo.pl.

Pozwany podważa okoliczność mylenia sklepów przez klientów, kwestionując dowody przedstawione przez Powoda.

W dalszej części odpowiedzi na pozew Pozwany odnosi się do żądań Powoda opartych o przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, kwestionując je, ponieważ w art. 2 pkt 2 Regulaminu Sądu ds. Domen mowa jest o „rozstrzygnięciu sporów o naruszenie praw”, podczas, gdy ochrona wynikająca z u.z.n.k. jest deliktowa i chroni interesy przedsiębiorców.

Pozwany podnosi brak sprecyzowania dobrych obyczajów, które zostały rzekomo naruszone. Kwestionuje rozpoznawalność Powoda w Internecie, zdobycie klienteli związanej z adresem pupillo.pl oraz możliwość wprowadzenia w błąd w konsumentów.

Zdaniem Pozwanego, choć obydwie domeny internetowe są podobne, to sam fakt rejestracji domeny podobnej nie może być uznany za naruszenie reguł uczciwej konkurencji. Zwłaszcza w sytuacji, gdy w nazwie występuje słowo powszechnie używane w języku potocznym. Dla uzasadnienia swoje tezy Pozwany czyni analogię do utworów paralelnych znanych prawu autorskiemu.

Całość roszczeń Powoda oceniona jest w odpowiedzi na pozew jako zachowanie monopolistyczne.

Na zakończenie Pozwany wnosi o rozważenie odroczenia wydania wyroku do czasu decyzji Urzędu Patentowego RO dotyczącej rejestracji znaku towarowego pupilo.pl.

III. Dowody

Powód załączył do pozwu szereg dokumentów wskazujących na zaistnienie przytoczonych okoliczności. Sąd postanowił zaliczyć do materiału dowodowego wszystkie przedstawione dokumenty, jak i wydruki z określonych baz danych oraz wydruki ze stron internetowych. Pozwany w odpowiedzi na pozew zgłosił jako wnioski dowodowe wydruki ze stron internetowych, które Sąd postanowił uwzględnić.

W dniu 27 sierpnia 2018 r. Sąd wyznaczył stronom czternastodniowy termin na przedstawienie ewentualnych dodatkowych dowodów pod rygorem ich pominięcia przy rozpatrywaniu sprawy oraz przedstawienie stanowiska stron w sprawie możliwości zawarcia na obecnym etapie postępowania ugody w przedmiotowej sprawie.

W dniu 3 września 2018 r. do Sądu wpłynęło pismo Pozwanego, w którym dopuścił on możliwość ugodowego rozwiązania sporu, podkreślając, że jego postawa w sporze ogranicza się do obrony przed zarzutami Powoda. Nie wniósł żadnych nowych wniosków dowodowych.

W dniu 10 września 2018 r. do Sądu wpłynęła replika na odpowiedź na pozew wraz z wnioskami dowodowymi. Powód powtórzył zasadniczo swoją argumentację, dołączając dowody świadczące o pomyłkach klientów. Podniósł także kwestię przywrócenia terminu do podpisania klauzuli arbitrażowej, które zdaniem Pozwanego, było nieuzasadnione. Równocześnie nie wykluczył możliwości ugodowego zakończenia sporu, pod warunkiem zmiany nazwy sklepu pupilo.pl

W związku z deklarowaną przez Strony chęcią zawarcia ugody, w dniu 10 września 2018 r. Sąd wyznaczył Pozwanemu siedmiodniowy termin na podjęcie decyzji dotyczącej rezygnacji z nazwy pupilo.pl, będącej warunkiem wstępnym podjęcia rozmów ugodowych w przedmiotowej sprawie.

Dzień później, 11 września 2018 r., do Sądu wpłynęła odpowiedź na replikę Powoda. Wyjaśnia w niej wątpliwości podniesione przez tego ostatniego i podtrzymuje swoje wnioski.

Ponieważ strony nie wnioskowały, zgodnie z art. 28 Regulaminu Sądu Polubownego, o przeprowadzenie rozprawy, Sąd postanowieniem z dnia 19 września 2018 r. zamknął postępowanie rozpoznawcze i wyznaczył stronom termin siedmiu dni na złożenie ewentualnych wniosków dotyczących zwrotu kosztów.

Strona Powodowa przedłożyła wniosek o zwrot kosztów w dniu 27 września 2018 r., Strona Pozwana dzień później.

IV. Ocena stanu prawnego

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał powództwo za zasadne.

Ad. zarzutu niewykazania naruszenia prawa

Pozwany wskazuje, że w art. 2 pkt 2 Regulaminu Sądu ds. Domen mowa jest o „rozstrzygnięciu sporów o naruszenie praw”, podczas, gdy ochrona wynikająca z u.z.n.k. jest deliktowa i chroni interesy przedsiębiorców. Choć rzeczywiście Regulamin zawiera takie sformułowanie, to jednak spory dotyczące domen, oparte na ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji są rozpatrywane w postępowaniach polubownych prowadzonych przez tutejszy Sąd, który dokonuje wykładni rozszerzającej wskazanego określenia.

Ad. naruszenia art. 3 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji

Powołując się na art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Strona Powodowa zarzuca Pozwanemu popełnienie niestypizowanego czynu nieuczciwej konkurencji, polegającego na naruszeniu pierwszeństwa Powoda, wykorzystaniu jego dorobku oraz bezprawnym wdarciu się w klientelę Powoda. Działania te, zdaniem Powoda, naruszają dobre obyczaje.

Sąd Polubowny przychylił się w części do powyższych twierdzeń, uznając, że zachowania Pozwanego naruszają zasady uczciwej konkurencji. Rejestracja domeny łącząco podobnej do już istniejącej narusza podstawową zasadę regulującą korzystanie z dóbr niematerialnych, tj. zasadę pierwszeństwa. Z przedstawionych dokumentów wynika, Pozwany, przedstawiający się jako profesjonalny podmiot, działający w przestrzeni internetowej i dbający o własność intelektualną, nie sprawdził przed rejestracją domeny, czy taka sama lub podobna domena już istnieje, a jeśli tak, to jakie treści zamieszczone są pod tym adresem. Trudno dać wiarę tym twierdzeniom. Podmiot działający na tak dużą skalę musi się orientować w zasadach

panujących na rynku ecommerce, zaś jeśli nie poczynił stosownych ustaleń, co do już istniejących domen, to musiał zdawać sobie sprawę z możliwości naruszenia cudzych praw lub interesów. Przedsiębiorca, który chce działać uczciwie, sprawdza, czy jego działalność nie szkodzi innym.

Sąd nie podziela zdania o wykorzystaniu dorobku Powoda przez Pozwanego, gdyż nie został wykazany „wieloletni wysiłek intelektualny, organizacyjny i finansowy” ani jego konsekwencje w postaci szczególnej rozpoznawalności czy renomy. Niewątpliwie jednak, rejestrując domenę łudząco podobną do już istniejącej dla prowadzenia identycznej działalności handlowej, Pozwany zamierzał w sposób nieuczciwy wdrzeć się w klientelę Powoda i przejąć ją, bez ponoszenia własnych kosztów związanych z reklamą czy dotarciem do klientów.

Ocena naruszenia dobrych obyczajów jest trudna, wobec braku definicji ustawowej, jednak zdaniem Sądu w analizowanym przypadku, wszystkie działania, także te, niebędące przedmiotem sporu (rejestracja znaku), są nieuczciwe i sprzeczne z dobrymi obyczajami/praktykami obrotu gospodarczego. Wskazuje się, że przez dobre obyczaje należy rozumieć wszelkie normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej, przy czym klauzula ta powinna być relatywizowana do każdego indywidualnego przypadku, przez co możliwe jest dokonywanie stosownej oceny na podstawie norm środowiskowych o węższym zasięgu oddziaływania (M. Kępiński, Problemy ogólne nowej ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, RPEiS 1994, nr 2, s.34).

W niniejszej sprawie Pozwany naruszył zasadę (dobry obyczaj), zgodnie z którą rozwój prowadzonego przedsiębiorstwa nie powinien odbywać się kosztem innych uczestników obrotu. I nie ma to nic wspólnego z tendencjami monopolistycznymi, opisanymi w odpowiedzi na pozew. Zasada ta bowiem ma dwa aspekty: z jednej strony akceptowalny jest rozwój przedsiębiorstwa będący wynikiem podejmowania różnorodnych działań dotyczących polepszenia organizacji przedsiębiorstwa, budowania pozycji marketingowej, rozwoju sieci, optymalizacji zatrudnienia, sponsoringu etc. Z drugiej strony nieakceptowalnym jest taki sposób zdobywania rynku, który w sposób nieuprawniony ingeruje w działalność innych podmiotów przez podejmowanie działań, które odnoszą się bezpośrednio do nich i im szkodzą. Do takich zachowań Sąd zalicza rejestrację domeny łudząco podobnej, ale także zgłoszenie znaku towarowego do rejestracji ze świadomością pokrzywdzenia innego podmiotu. Nawet, jeśli w świetle przepisów prawa działanie takie jest dopuszczalne, to jest ono – zdaniem Sądu – nieuczciwe. Fakt, że dysponuje się większymi możliwościami organizacyjnymi i finansowymi oraz to, że jest się większym przedsiębiorcą (nawet wiodącym w branży), nie ma żadnego znaczenia dla oceny uczciwości zachowań zmierzających do eliminacji mniejszego

podmiotu z rynku. Okoliczność, że jakiś podmiot osiągnął sukces rynkowy, nie powinien negatywnie wpływać na dotychczasową działalność przedsiębiorców działających uczciwie wcześniej. Takie stanowisko jest widoczne także w polskim ustawodawstwie np. w instytucji używacza uprzedniego.

Ad. naruszenia art. 10 ust. 1 u.z.n.k.

Zgodnie z art. 10 u.z.n.k. ust. 1 *czynem nieuczciwej konkurencji jest takie oznaczenie towarów lub usług albo jego brak, które może wprowadzić klientów w błąd co do pochodzenia, ilości, jakości, składników, sposobu wykonania, przydatności, możliwości zastosowania, naprawy, konserwacji lub innych istotnych cech towarów albo usług, a także zatajenie ryzyka, jakie wiąże się z korzystaniem z nich*. Podstawową zasadą uczciwej konkurencji, uregulowaną w sposób szczególny w art. 10, jest prawdziwość oznaczania towarów i usług. Zakazane jest zatem używanie nieprawdziwych oznaczeń, w tym także takich, które mogą klientów mylić, wprowadzać w błąd. Do takich zaliczamy oznaczenia kłamliwe, dwuznaczne, podobne oraz skonstruowane celowo tak, by wywołać wrażenie prawdziwości. Podstawową przesłanką zastosowania wskazanego przepisu jest ryzyko wprowadzenia w błąd. O tym, czy takie ryzyko istnieje, decyduje każdorazowo całokształt okoliczności, w których towar dociera do konsumenta, w tym zwłaszcza ogólne wrażenie, jakie porównywane oznaczenia wywierają na odbiorcy.

W niniejszej sprawie całokształt okoliczności, a zatem używanie przez Pozwanego łudząco podobnej domeny internetowej dla sprzedaży identycznych towarów przeznaczonych dla tej samej grupy odbiorców jak oferowane przez Powoda, pozwala przyjąć, że istnieje duże ryzyko wprowadzenia w błąd, co do pochodzenia towarów. Nie ma znaczenia dla oceny stanu faktycznego brak dostatecznego udokumentowania faktu wprowadzenia w błąd, gdyż powyższy przepis ma charakter prewencji przed wprowadzeniem w błąd i został wprowadzony przez ustawodawcę do ustawy dla usunięcia samej możliwości występowania omyłek wśród klientów (tak. M. Kępiński, I. Wiszniewska [w:] Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz, red. J. Szwaja, s. 272). Nie ulega wątpliwości, że nazwa domeny różniąca się od innej tylko usunięciem podwojonej litery niesie ryzyko wprowadzenia w błąd.

Działanie takie nosi nazwę „typosquattingu” i polega na wykorzystywaniu pomyłek przy wpisywaniu adresu internetowego w przeglądarce. Choć rejestracja domen z przesuniętymi czy powielonymi literami, albo innymi prostymi błędami nie jest zabroniona, to zalicza się ją do technik oszukiwania użytkowników Internetu.

Należy podzielić pogląd wyrażony w literaturze przedmiotu, że ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie chroni przedsiębiorców przed pogorszeniem ich sytuacji rynkowej a nawet stratami, jeśli są one wynikiem działań konkurentów rynkowych zgodnych z prawem i uczciwych wobec innych. Ustawodawca nie uznaje konkurencji za niepożądaną, o tyle jednak, o ile podmioty występujące w obrocie działają zgodnie z prawem i uczciwie. W niniejszej sprawie te przesłanki nie zostały spełnione. Szkoda doprawdy, że „strategia ochrony własności intelektualnej, która wpisuje się w dojrzałą rynkową praktykę rozwiniętego przedsiębiorcy” nie uwzględnia ani zasad etyki, ani społecznej odpowiedzialności biznesu.

W sytuacji, w której podmiot wchodzi na rynek później w jakimś obszarze i chce sobie ten obszar zabezpieczyć, np. poprzez rejestrację domen czy znaków, wówczas normalnym i uczciwym mechanizmem rynkowym i marketingowym są negocjacje i nabycie praw od dotychczas uprawnionych, nie zaś podstępne działania zmierzające do wyrzucenia innych z ich uprawnień.

Ad. rejestracji znaku towarowego pupilo.pl

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o odroczenie wydania wyroku do czasu wydania decyzji przez Urząd Patentowy dotyczącej rejestracji wskazanego znaku. Zdaniem Sądu Polubownego żądanie to jest bezzasadne, gdyż rejestracja znaku towarowego nie jest równoznaczna z automatycznym wygaśnięciem uprawnień do domeny internetowej, a z całą pewnością nie zmienia oceny dotychczasowego postępowania Pozwanego. Sąd Polubowny czułby się niekomfortowo przykładając rękę do usankcjonowania zachowań, które uważa za naganne i nieuczciwe.

Ponadto każdy dzień korzystania ze spornej domeny przez Pozwanego naraża Powoda na straty, zaś użytkowników Internetu na ryzyko pomyłki.

Ad. podpisania klauzuli arbitrażowej po terminie

W odniesieniu do zarzutu niedotrzymania przez Stronę Pozwaną terminu do podpisania klauzuli arbitrażowej, Sąd Polubowny uważa, że w okolicznościach niniejszej sprawy, a zwłaszcza wobec jej rozstrzygnięcia, nieprzywrócenie terminu byłoby przejawem nadmiernego formalizmu, obcego postępowaniom polubownym.

Pozostałe twierdzenia przedstawione w Odpowiedzi na pozew okazały się w świetle zebranego materiału dowodowego nieuzasadnione. Zdaniem Sądu Polubownego Pozwany używając domeny pupilo.pl dokonał czynów nieuczciwej konkurencji opisanych wyżej.

V. Koszty postępowania

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 35 Regulaminem Sądu. Zasadzona kwota w wysokości 6 273,00 zł obejmuje 1) koszty wpisu od pozwu w postępowaniu arbitrażowym w kwocie 3690, 2) zwrot opłaty kancelaryjne w wysokości 246 zł oraz 3) opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz 4) koszty zastępstwa procesowego przez adwokata i rzecznika patentowego w kwocie 2 320,00 zł. Sąd stwierdził brak podstaw do zasądzenia na rzecz Powoda całości żądanych kwot, zwłaszcza zaś 9 074 zł za pomoc prawną.

Sąd Polubowny przyznając koszty zastępstwa procesowego wziął pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocników, charakter sprawy oraz przyczynienie się pełnomocników do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. W opinii Sądu Polubownego sprawa nie należała do bardzo skomplikowanych, ograniczała się do kwestii z zakresu nieuczciwej konkurencji, zabranie dowodów nie wymagało dużego nakładu pracy, zaś pełnomocnicy nie musieli uczestniczyć w rozprawach. Wymiana pism między Stronami była skąpa, nie podjęto także realnych prób zawarcia ugody. Wobec powyższego Sąd uznaje zasądzenie stawki minimalnej za uzasadnione. Stawka adwokacka określona jest w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2016, poz. 1668) w § 14 ust. 2 pkt 1) i wynosi 720 zł.

Natomiast w odniesieniu do wynagrodzenia rzecznika patentowego Sąd przyjął stawkę określoną w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 kwietnia 2017 r. w sprawie opłat za czynności rzeczników patentowych (Dz. U. 2017, poz. 881). Wobec braku przepisu odnoszącego się wprost do sporów domenowych Sąd Polubowny przyjął jako podstawę prawną określenia stawki najbardziej zbliżony rodzaj spraw tj. unieważnienie patentu, dodatkowego prawa ochronnego, prawa ochronnego, prawa z rejestracji, patentu europejskiego lub uznania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ochrony międzynarodowego znaku towarowego oraz międzynarodowego wzoru przemysłowego (§ & pkt. 1 rozporządzenia) – 1600 zł.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji
Sąd Polubowny Ds. Domen Internetowych
Al. Jerozolimskie 136 - Eurocentrum Alfa, IX piętro
02-305 Warszawa
tel./fax +48 22 625-73-23
NIP 526-12-89-338

Arbiter Sądu Polubownego
Katarzyna Grzybczyk
dr hab. Katarzyna Grzybczyk
Ireneusz Matusiak
PREZES 10
Sądu Polubownego
Ds. Domen Internetowych
Ireneusz Matusiak